

Zapraszam do spędzenia wolnego czasu z dzieckiem - rozwój dziecięcej kreatywności.

Prace plastyczne, techniczne i małe eksperymenty lubi większość dzieci. Wrodzona ciekawość świata, możliwość twórczej ekspresji to dla nich przyjemność. A kreatywne zabawy mają same plusy.

To przede wszystkim rozwój zdolności manualnych, nauka przez zabawę i wyrażenie samego siebie. To również sposób na świetne spędzenie czasu z dzieckiem. Bo co robić, kiedy za oknem burza i ponuro lub teraz w czasie pandemii, kiedy jest trochę wolnego czasu? Właśnie wtedy warto wyciągnąć farby, plastelinę, bibułę i zamienić kawałek stołu w pracownię plastyczną. Przynajmniej u nas tak to właśnie wygląda. I wcale nie chodzi o to, żeby na siłę wychować małego artystę. To wszystko zostanie w tych małych główkach i uwolni olbrzymie pokłady kreatywności.



Kolorowy makaron – krok po kroku



Potrzebne materiały:

- makaron
- bibuła marszczona
- pojemniki
- ciepła woda

Odcinam około 2cm bibuły i wkładam do pojemniczków.



Do pojemników wlewam ciepłą wodę. Im mniej wody, tym ciemniejszy kolor i odwrotnie – im więcej, tym kolor jaśniejszy. Ja do każdego pojemnika wlałam około pół szklanki.



Mieszam, żeby rozprowadzić kolor, który na początku koncentruje się bliżej bibuły.



Wsypuję makaron i czekam kilka minut. Nie ma co trzymać go w wodzie za długo, gdyż szybko nasiąka wodą i po wysuszeniu może pękać.



Makaron wyciągam na papierowy ręcznik, a po pierwszym osuszeniu przekładam na kolejny suchy kawałek ręcznika.



Makaron schnie od kilku do kilkunastu godzin, w zależności od makaronu i temperatury pomieszczenia.



Po tym czasie makaron jest gotowy i można rozpocząć z dziećmi kreatywne zabawy. Przy okazji usprawniamy dziecięce ręczki czyli ćwiczymy motorykę małą.



Kolorowy makaron typu rurki świetnie nadaje się do nawlekania. Mogą z niego powstać makaronowe korale, bransoletki czy łańcuchy.





I jak tu z dumą nie nosić bransoletki, którą małe rączki zrobiły z takim zaangażowaniem <3 Każda mama marzy o takim podarunku!



Sznurek lubi się rozczepiać na końcu, co utrudnia nawlekanie. Mam na to sposób – owijam końcówkę taśmą klejącą.



Kolorowy makaron można również naklejać, tworząc kartki i obrazki. Dobrze sprawdza się klej Magic, który po wyschnięciu jest przezroczysty. Makaron z płaskimi krawędziami przykleja się momentalnie, natomiast świderki trzeba chwilę pozostawić w spokoju, aż do wyschnięcia kleju.



Myślę, że babcia powinna się ucieszyć z takiej laurki z makaronowym kwiatkiem.



Kolory i kształty aż proszą się o ułożenie różnych kształtów. Dziecięca wyobraźnia świetnie sobie w tej kwestii poradzi.



To również dobry pomysł na utrwalenie pisowni cyferek, literek czy krótkich angielskich słówek.
Nauka przez zabawę to najlepiej przyswajana wiedza!

